

REAGOWANIE NA DYSKRYMINUJĄCE SŁOWA

Publikacja ta przeznaczona jest dla nauczycieli/ek i edukatorów/ek jako wsparcie w trudnych sytuacjach podczas moderacji dyskusji związanych z edukacją globalną. Jest zaprojektowana tak, aby możliwe było jej łatwe kopiowanie i dzielenie się z innymi osobami, do czego zachęcamy.

Słowa mają ogromną moc: wyrządzają krzywdę, ból i ranią albo cieszą, uspokajają i uszczęśliwiają. Czasami nie zdajemy sobie sprawy z ciężaru znaczeniowego słów, których używamy.

Warto powiedzieć osobom uczestniczącym o pochodzeniu i znaczeniu wyrazów tak, aby mogły sobie uświadomić, jaką siłę ma to, co mówią.

Tym, co mówimy, wpływamy na otoczenie. Poprzez używanie niektórych słów utrwalamy zakorzenione w nich stereotypy. Możemy też stać się twórcami/czyniami nowych wartości, przekonań i idei. Poprzez język poznajemy i kształtujemy rzeczywistość. Zdobywamy wiedzę o innych ludziach i o świecie, wyrabiamy swoje postawy i przekonania wobec nich, a także przetwarzamy informacje, które już zdobyliśmy/łyśmy. Język to odzwierciedlenie tego, co myślimy i czujemy.

Dobre intencje nie decydują o znaczeniu wypowiedzi. Najważniejsze jest to, jak tę wypowiedź interpretuje osoba, której dane słowa dotyczą.



JĘZYK A DYSKRYMINACJA

Każdy/a z nas chociaż raz w życiu czuł/a się niesprawiedliwie potraktowany/a. Warto jednak pamiętać, że nie zawsze możemy mówić wtedy o dyskryminacji.

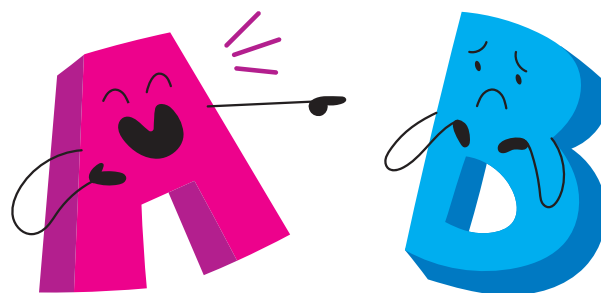
Dyskryminacja to nierówne traktowanie ze względu na cechę osobistą, a nie zachowanie.

Według polskiego prawa, dyskryminacja to sytuacja, w której człowiek ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną jest traktowany mniej korzystnie niż, byłby traktowany inny człowiek w porównywalnej sytuacji.

Dyskryminujące wypowiedzi z użyciem słów opisanych w tej publikacji to takie, przez które przypisujemy (najczęściej negatywne) cechy charakteru i zachowanie dużym grupom ludzi. Określenia te są nie tylko nieprawdziwe, ale powodują powstanie uprzedzenia w naszej podświadomości, które następnie wpływa na zachowanie wobec innych ludzi.

Jeśli słowa te są powszechnie obecne w przestrzeni publicznej i są używane przez ludzi wokół nas, upewniamy się, że nasze wyobrażenie jest uzasadnione, bo przecież wszyscy tak myślą lub mówią.

Dyskryminacja może przyjąć bardzo różną formę i skalę - od drobnych gestów, nieprzychylnych spojrzeń, żartów aż po zwolnienie z pracy lub wykluczenie fizyczne i społeczne.



Dlatego warto zwracać uwagę na te słowa, nie po to, aby potępiać osoby je wypowiadające, ale po to, aby wspólnie zastanawiać się nad normami istniejącymi w naszym języku i tym, jak chcielibyśmy go wspólnie kształtować.

Żydzić oznacza skąpić, żałować czegoś. Przez wiele lat Polacy i Polki przypisywali osobom pochodzenia żydowskiego skąpstwo, chciwość i kierowanie się tylko własnym interesem. W ten sposób utrwaliło się w języku stereotypowe znaczenie słowa Żyd. W wypowiedziach typu: *Ty Żydziele, Zachowujesz się jak Żyd, Nie bądź Żydem, Chytry jak Żyd, Nie żydź człowiekowi* nadaje się te właśnie cechy.

Oszwabić oznacza oszukać, okpić, a także okraść. Czasownik ten pochodzi od rzeczownika Szwab oznaczającego osobę pochodzenia niemieckiego. Przez doświadczenia historyczne Polaków z Niemcami (zwłaszcza z XVIII i XIX w.) nazwa ta zastępuje określenie oszusta, kłamcy i złodzieja.

Cyganić oznacza oszukiwać, kłamać lub kraść. Ze znaczenia tego słowa wynika, że osoba pochodzenia romskiego to oszust i kłamca, a nawet złodziej. Obrażliwy wydźwięk słowa *Cygan* wynika z bezpośredniego skojarzenia Romów/Romek z osobą, która nie mówi prawdy, wyłudza pieniądze i kradnie. Dlatego osoby pochodzenia romskiego często nie chcą być nazywane *Cyganami*.

Wszystkie te wyrazy pojawiają się jedynie w języku potocznym w sytuacjach, gdy chcemy wyrazić swoje emocje, najczęściej negatywne, ale mające czasami charakter żartobliwy. Zazwyczaj używane są bezwiednie, nieświadomie i automatycznie. Nie znaczy to jednak, że w ogóle można je wypowiadać, ponieważ utwierdzamy się wtedy w przekonaniu, że Żydzi, Niemcy i Romowie nie są tacy jak my, ale inni i obcy. Zjawisko to nazywa się „naznaczaniem innością” (ang. *othering*). Kiedy używamy tych słów, przypisujemy osobom cechy i zachowania tylko dlatego, że należą do danej grupy etnicznej lub narodowej. Wypowiadamy nie tylko negatywną ocenę zachowania danej osoby (która jest skąpa), ale opisujemy w sposób obraźliwy dużą grupę, która nie ma z tą sytuacją nic wspólnego.



Reagując na pojawienie się któregoś z powyższych słów, warto zadać następujące pytania:

- Co chcesz powiedzieć, używając słowa *żydzić* /*cyganić*/*oszwabić*?
- Co oznacza określenie *żydzić*/*cyganić*/*oszwabić*? W jakich sytuacjach jest używane?
- Skąd znasz te słowa? Gdzie je słyszysz? Jak często?
- Do jakiej grupy nawiązuje to słowo?
- Jak, Twoim zdaniem, osoba pochodzenia żydowskiego/romskiego/niemieckiego zareaguje na określenie *żydzić*/*cyganić*/*oszwabić*?

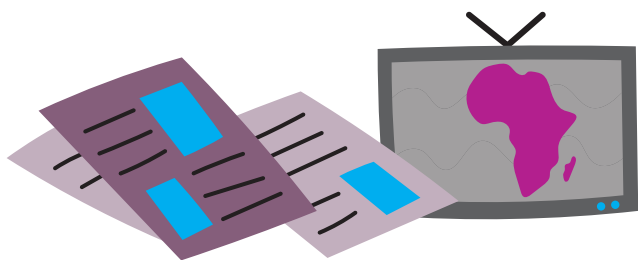
- Co oznacza słowo *polaczyć*/*opolaczyć*? Czy chciałbyś/abyś być tak określana? Dlaczego? Jakie cechy są przypisane wszystkim Polakom i Polkom w tym słowie? Czy wszyscy Polacy i wszystkie Polki są aroganccy/aroganckie, prostacy/prostackie, mało wiedzą, narzekają i krytykują?

Słowo **Murzyn** pochodzi od łacińskiego *maurus* (czarny), które z kolei było źródłem staropolskiego czasownika *murzyć* <brudzić, czernić, umorusać się>, stąd nazwa *Murin* na określenie osoby o czarnej, zabrudzonej, umorusanej skórze. *Murzyn* wskazuje więc nie tylko na kolor skóry, ale i na brud.

Współcześnie słowniki języka polskiego definiują *Murzyna* jako <człowieka należącego do rasy czarnej>, ale także przenośnie jako kogoś, kto <wykonuje anonimową pracę> i kogoś, kto <ciężko pracuje i jest wyzyskiwany>.

Wypowiedzi ze słowem *Murzyn* obrażają z wielu powodów:

- W języku potocznym używa się takich wyrażen jak m.in.: *ciemno jak w dupie u Murzyna, sto lat za Murzynami, biały Murzyn, harować jak Murzyn, traktować kogoś jak Murzyna*. Przez co słowo to tworzy negatywny obraz osób ciemnoskórych w Polsce.
- Wiersz „Murzynek Bambo”, który wciąż funkcjonuje w podręcznikach, opisuje mieszkańców/ki Afryki jako biednych, niewykształconych, brudnych, leniwych i dziecinnych. A Bambo jest przedstawiony jako egzotyczny chłopiec, jako ktoś obcy, poza naszą normą, bo ma *czarną skórę*.
- Używanie słowa *Murzyn* jest dużym uogólnieniem, określającym bardzo wielu ludzi na świecie. Nazywamy kogoś tak tylko ze względu na kolor skóry, a pomijamy jego narodowość, cechy charakteru, kulturę i miejsce zamieszkania. Słowo *Murzyn* nie ma w języku analogicznego określenia osoby jasnoskórej. Skoro nie potrzebujemy takich nazw, jak *białak* lub *białoskóry* na określenie osób o jasnej karnacji, to po co używać słów *czarnuch*, *Murzyn*, *czarnoskóry*.

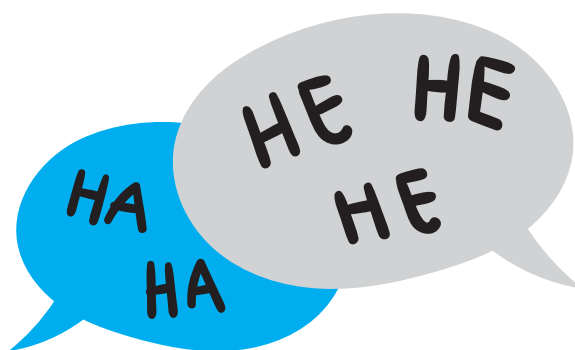


Aby pogłębić temat obejrzyj samodzielnie lub z grupą zapis rozmowy ciemnoskórych Polek o doświadczeniach ze słowem „Murzyn” (2 części):

www.bit.ly/DontCallMeMurzyn1
www.bit.ly/DontCallMeMurzyn2.

Między innymi dlatego osoby ciemnoskóre nie chcą być w ten sposób nazywane, niezależnie od intencji osoby mówiącej. Czują się skrzywdzone, kiedy ktoś tak do nich i o nich mówi.

Czasem, np. w piosenkach lub w filmach, zdarza się, że osoby ciemnoskóre używają wobec siebie (nawzajem) określenia *Murzyn* (ang. *Nigger*, *N-word*). To stosowana czasem przez grupy dyskryminowane strategia odzyskiwania słowa - wysiłki w celu nadania mu pozytywnego znaczenia i wzmocnienia tożsamości (tak jak np. geje wewnątrz swojej społeczności mówią czasami o sobie *ciota*). Nie powinno to być jednak interpretowane jako przyzwolenie na użycie tych słów przez osoby spoza danej grupy.



Najlepiej zrezygnować ze wskazywania na osoby poprzez kolor skóry, chyba że jest to ważna cecha w danym kontekście.

Reagując na pojawienie się słowa *Murzyn*, warto zadać następujące pytania:

- Jakie znaczenie miało kiedyś to słowo i skąd się wywodzi?
- Z czym ci się kojarzy? Jakie skojarzenia i obrazy przywołuje?
- Jakie znasz powiedzenia i przysłowia związane z tym słowem? Kim jest w nich *Murzyn*?
- Dlaczego ktoś może nie chcieć być tak nazywany?
- Czy warto zastępować to określenie innymi? Uzasadnij swoje stanowisko.

Polecamy także zapis webinaru „Czy tylko źli ludzie są rasistami?” - www.bit.ly/webinar_rasizm.

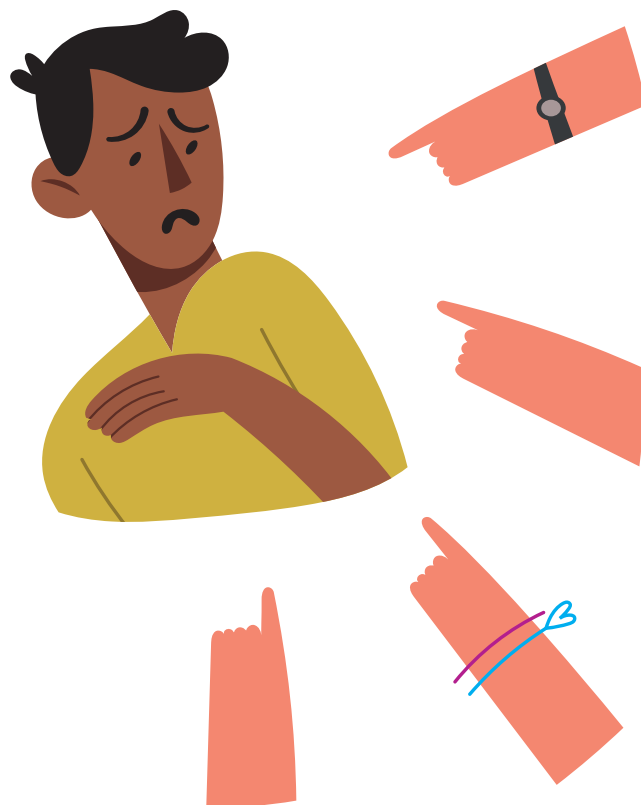
Ciapaty – określenie wymyślone przez Polaków w Wielkiej Brytanii nazywające osoby z Indii, Pakistanu, Bangladeszu i innych krajów Azji Południowej. Pochodzi od nazwy pieczywa *ćapati*, podstawy kuchni indyjskiej, pakistańskiej i wschodnioafrykańskiej.

Kebab – określenie osoby pochodzenia bliskowschodniego. Pochodzi od nazwy dania mięsnego bardzo popularnego w Polsce.

Czekoladka – określenie atrakcyjnej kobiety ciemnoskórej. Pochodzi od nazwy wyrobu cukierniczego o brązowym, ciemnym kolorze.

Wszystkie te wyrazy pojawiają się jedynie w języku potocznym w sytuacjach, gdy chcemy wyrazić swoje emocje w stosunku do osoby o ciemniejszym kolorze skóry lub o innej narodowości. Kiedy mówimy o człowieku *Ciapaty*, *Kebab* lub *Czekoladka*, traktujemy go jak rzecz, a nie jak osobę. I czujemy się od niego lepsi. W przypadku *Czekoladki* nie muszą być to jedynie negatywne emocje. Wyraz ten może być użyty żartobliwie lub oznaczać fascynację ciemnoskórą kobietą, pożądanie jej ciała albo zachwyt jej urodą. Nadal jednak wydźwięk takiego komunikatu jest poniżający dla opisywanej osoby.

Określenia te sprowadzają ludzi do przedmiotu, dlatego nazywamy je metaforami uprzedmiotowiającymi. Metafory to nie tylko poetyckie ozdobniki. To przede wszystkim sposób rozumienia, tłumaczenia i oceniania świata. Gdy sprowadzamy całe grupy osób do przedmiotów, podkreślamy naszą wyższość, mówiąc, że inni jedzą dziwne, nietypowe, śmieszne rzeczy (np. *makaroniarz*, *zabojad*). Ponadto postrzegamy ich z perspektywy tylko tej jednej cechy/czynności.



Reagując na pojawienie się metafory uprzedmiotowiającej, warto zadać następujące pytania:

- Co masz na myśli, mówiąc w ten sposób?
- Na jakie cechy wyglądu i charakteru wskazują określenia *Ciapaty*, *Kebab*, *Czekoladka*?
- W jakiej pozycji względem osoby, o których mówi, stawia się osoba wypowiadająca te słowa?
- Jakbyś się czuł/a gdyby ktoś Cię nazwał *Kiełbasą*, *Bigosem*, *Flakami*, *Cebulą* lub *Burakiem* tylko dlatego, że jesteś Polką/Polakiem?
- Czym jest metafora? W jaki sposób użycie metafory może krzywdzić drugą osobę?



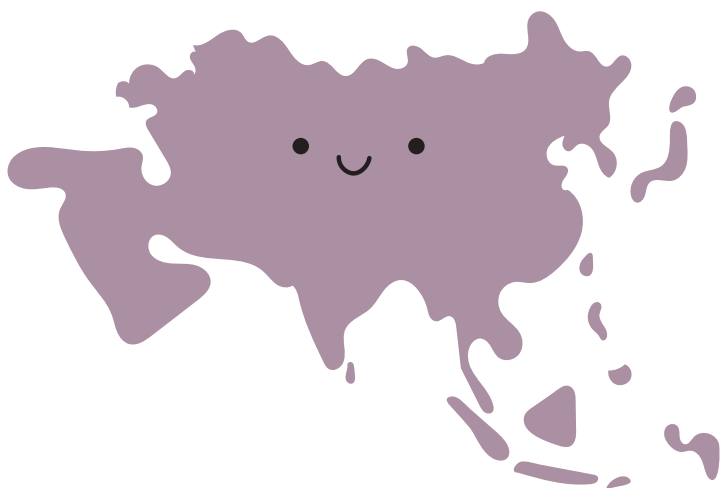
Żółtek – pochodzi od nazwy koloru. W języku polskim oznacza pogardliwe określenie <człowieka rasy żółtej>, osobę pochodzenia wschodnioazjatyckiego.

Skońnooki – pochodzi od cechy fizycznej. Odnosi się do każdej osoby o skośnych oczach, a także do osoby pochodzenia wschodnioazjatyckiego bez względu na kształt oczu.

Chinol – pochodzi od nazwy narodowej. Wyraz ten powstał przez dodanie końcówki ekspresywnej "-ol" do wyrazu podstawowego. Jest to określenie obraźliwe na Chińczyka/Chinkę lub Azjatę/kę, bar wietnamski lub chiński.



Azja to 4 mld 195 mln mieszkańców/ek, czyli 60% populacji świata.



Mieszkańcy i mieszkanki Azji to najliczniejsza i najbardziej różnorodna grupa ludzi na świecie.

Używając takich słów, uznajemy osoby z Japonii, Chin, Indonezji, Singapuru, Mołdawii, Nepalu, Indii czy ze wschodniej części Rosji za jedną grupę, bez znaczenia, skąd pochodzą. W języku może to przejawiać się uogólnieniami typu *Chodźmy do Chińczyka/Chinola*, nawet jeśli miejscem jest restauracja wietnamska.

Słowa te pojawiają się wyłącznie w języku potocznym, ze względu na zawartą w nich negatywną ocenę osoby tak określanej i pogardę dla niej. Podkreślają one poczucie wyższości osób mówiących nad mieszkańcami/kami Azji. Osoby używające tych określeń sugerują, że wszystkie osoby pochodzenia wschodnioazjatyckiego wyglądają tak samo i ciężko je od siebie odróżnić.

Słowo *żółtek*, *skońnooki* nie ma w języku analogicznego określenia dla osób o jasnej karnacji czy okrągłych oczach. Skoro nie potrzebujemy takich nazw, jak *białas* lub *okrągłooki*, to na pewno jesteśmy w stanie też obyć się bez opisywania koloru skóry lub kształtu oczu ludzi wyglądających inaczej niż my.



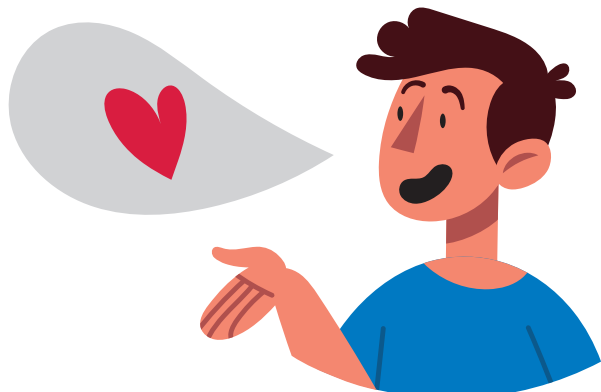
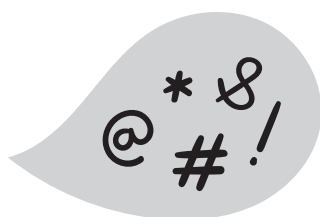
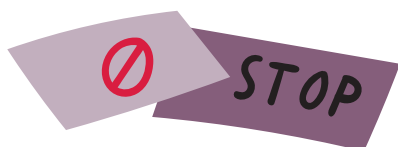
W rozmowie z osobą uczestniczącą warto zadać następujące pytania:

- Jakie znaczenie mają słowa *żółtek*, *skońnooki* i *Chinol*? Z czym Ci się kojarzą? Czy wnoszą coś pozytywnego do dyskusji?
- Co wiesz o Azji i jej mieszkańcach/kach?
- Ile krajów azjatyckich jesteś w stanie wymienić?
- Czy można nazywać wszystkich/e mieszkańców/ki Europy Niemcami/kami?
- Jak dużą grupę stanowią Azjaci/Azjatki? Czy wszyscy są do siebie podobni/e?

Pedał – pochodzi od słowa *pederastia* - terminu wywodzącego się z języka greckiego (dosł. *miłość do chłopców*), a współcześnie to utrzymywanie stosunków płciowych między mężczyznami. W debacie publicznej czasami spotykamy się ze świadomym traktowaniem słów *pederasta*, *pedał* i *pedofil* jako zamienników, co jest nie tylko błędem językowym, ale także działaniem mającym na celu błędne skojarzenie osób homoseksualnych z przestępcami seksualnymi. Samo słowo *pedał* zostało prawdopodobnie zapożyczony z języka francuskiego, a jego znaczenie powstało poprzez skojarzenie symbolicznego połączenia dwóch takich samych elementów zależnych od siebie: pedałów rowerowych.

Ciota – zgrubienie słowa *ciotka*. Kiedyś w gwarze więziennej nazywano tak więźniów, którzy byli gwałceni przez innych mężczyzn. Współcześnie jest określeniem obraźliwym nazywającym mężczyznę o orientacji homoseksualnej, mającym podkreślić domniemany "brak męskości" danej osoby.

Homoseksualista – przywołuje skojarzenia ze stosunkiem płciowym, a nie wskazuje na cechy osoby, którą tak określamy. Jest to uprzedmiotowujące i dehumanizujące. Zawiera przedrostek *homo* (taki sam, jednakowy, podobny), które w języku potocznym również występuje jako określenie osób homoseksualnych (np. obraźliwe *homoniewiadomo*, *homuś*).



Wszystkie te słowa stosowane są jako obraźliwe określenia osób homoseksualnych. Kiedy używamy tych słów, przypisujemy wszystkim mężczyznom homoseksualnym skłonności pedofilskie i inne seksualne patologie, a także zniechęcałość, przesadne dbanie o siebie, zmanierowanie, rozwiązłość i swobodę seksualną, a także niestałość w związkach. Używając tych słów postrzegamy opisywane osoby jedynie przez pryzmat ich stosunków seksualnych, pozbawiając ich człowieczeństwa. Tych określeń, a zwłaszcza wyrazu *homoseksualista*, używają organizacje i instytucje, które uważają, że stoją na straży „normalnego” świata i że jedynym normalnym związkiem seksualnym jest związek mężczyzny i kobiety.

Reagując na pojawienie się homofobicznych określeń, warto zadać następujące pytania:

- Jak często słyszysz w rozmowie o kimś *heteroseksualista*, a jak często *homoseksualista*/*pedał*? Jak sądzisz, dlaczego tak się dzieje?
- Jakie cechy osoby masz na myśli, gdy kogoś nazywasz *homoseksualistą*/*pedałem*, a jakie, gdy słyszysz, że ktoś jest *heteroseksualny*/*a* albo *heteroseksualistą*?
- Jakie jest znaczenie słowa *pedał* i od czego pochodzi?
- Dlaczego słowa *pedał*, *ciota* i *homoseksualista* są obraźliwe?

Podział świata i ludzi na cywilizowanych i niecywilizowanych, kulturalnych i prymitywnych ma swoje źródło w rozumieniu słowa *cywilizacja*. Zgodnie z tym podziałem *cywilizacja* to stan rozwoju społeczeństwa w danym okresie historycznym, uwarunkowany stopniem opanowania przyrody przez człowieka. Definicja ta zakłada istnienie chronologicznego, stopniowalnego i uniwersalnego procesu, w którym kolejne szczeble są bardziej rozwinięte - a przez to lepsze od poprzednich. Zatem *świat cywilizowany* znajduje się na najwyższym etapie rozwoju, a *świat prymitywny* - na najniższym, pierwotnym i barbarzyńskim. Jednym ze źródeł takiego myślenia o cywilizacji jest kolonializm, który wskutek militarnej, handlowej i kulturowej ekspansji cywilizacji europejskiej na obszary innych cywilizacji, utrwalił przekonanie o wyższości Europy nad resztą świata.

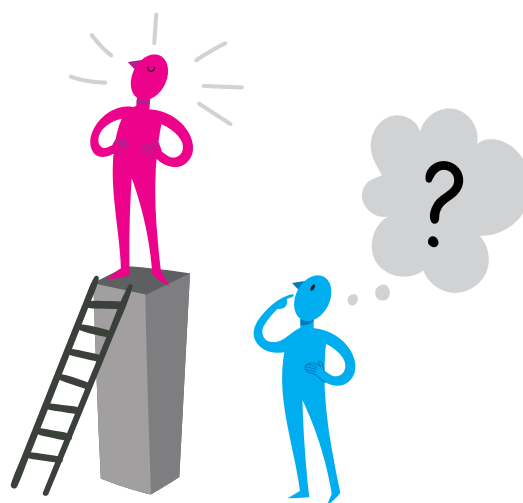
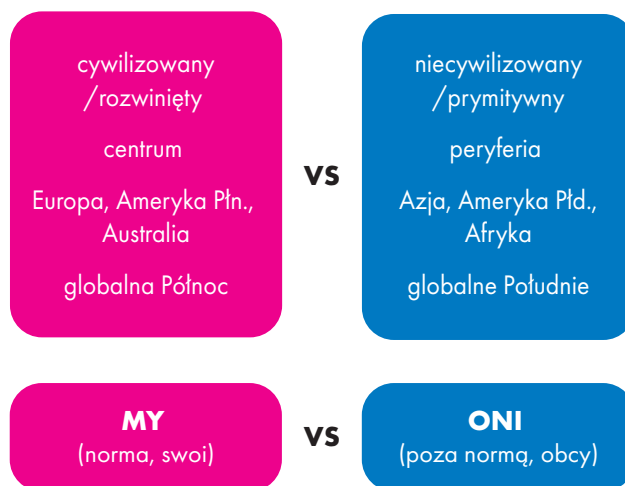
Niecywilizowany - określenie to zakłada, że podstawową formą cywilizacji jest cywilizacja europejska (europocentryzm). Inne cywilizacje są gorsze, mniej wartościowe, a co za tym idzie bardziej zacofane i nierozwinięte.

Prymitywny - zacofany, na niskim szczeblu rozwoju, niewykształcony, pozbawiony ogłady, dziki. Określenie odnosi się do osób, działań i sfer życia znajdujących się poza Europą, Ameryką Północną i Australią - zwłaszcza w Afryce, Amazonii i Grenlandii.

Używanie słów prymitywny/niecywilizowany wzmacnia założenie, że istnieją opozycyjne światy, co utrwała krzywdzący wizerunek ludzi pochodzących spoza świata MY.

W jakiej sytuacji są używane?

Słów tych używamy wtedy, gdy chcemy ocenić osobę, zachowanie lub sytuację jako gorszą niż nasza. *Niecywilizowany* jest określeniem łagodniejszym, odnoszącym się do kogoś lub czegoś, czego ludzie w Europie, Ameryce Północnej i Australii nie uważają za normę. *Prymitywny* jest jednoznacznym wskazaniem, że ktoś lub coś jest całkowicie obcy i gorszy niż to, co dla nas jest normą.



Reagując na pojawienie się języka kolonialnego, warto zadać następujące pytania:

- Co dla Ciebie oznacza *niecywilizowany*?
- Czym jest *cywilizacja* i co oznacza?

Cywilizacja oznacza każdą kulturę dzielącą wspólną tradycję, zachowania, zwyczaje, obrzędy i rytuały, a także posiadającą jakieś środki, dorobek materialny i duchowy. Nie jest to określenie oceniające, lecz opisujące. Na świecie istnieje wiele tak samo ważnych cywilizacji, dlatego nie możemy mówić o lepszej czy gorszej cywilizacji.

- Jakie znasz cywilizacje?

Warto zwrócić uwagę na to, czy osoba uczestnicząca wymieniła europejską. Jeśli nie, można dopytać, dlaczego, bo być może uznała, że nie trzeba zaznaczać jej istnienia, bo jest oczywiste.

- Co stoi za słowem *prymitywny*? Jakimi innymi słowami byś je zastąpił/a? Czy te inne słowa też są wartościujące?

Dlaczego nie proponujemy „zamienników”?

W publikacji przedstawiamy krótkie objaśnienia dyskryminujących słów oraz negatywnych określeń danych grup społecznych, etnicznych i narodowych, które często pojawiają się w dyskusjach o tematyce globalnej. Nie proponujemy jednak zamienników, ponieważ bez zmiany myślenia o świecie, o osobach i grupach, nie można zmienić intencji i wydźwięku wypowiedzi, nawet zmieniając słowa. Dlatego ważnym jest zwrócenie uwagi nie tyle na „złe” słowo, ile na wszystko, co się za nim kryje.

Ramy językowe

Ramowanie językowe to dziedzina kognitywistyki, która zajmuje się opisywaniem wpływu, jaki język ma na otaczającą nas rzeczywistość. Ramy językowe są wszechobecne i wpływają na to, co uznajemy za normalne, prawdziwe, słuszne i mądre oraz na to, co odrzucamy, uznajemy za szkodliwe lub niedorzeczne. Częścią krytycznego myślenia jest podważanie własnych i otaczających nas ram językowych. Sposób, w jaki opisujemy rzeczywistość wpływa nie tylko na osoby bezpośrednio biorące udział w danej rozmowie, ale też na całą naszą społeczną rzeczywistość.

Zmianę świata warto zacząć od własnego słownika.

PYTANIA DO REFLEKSJI

Z którymi sytuacjami opisanymi w publikacji spotkałeś/aś się w swojej pracy edukacyjnej? A które doświadczyłeś/aś jako osoba uczestnicząca? Jaka była Twoja reakcja? Jaka była reakcja grupy?

.....

.....

.....

Jak chciałbyś/abyś zareagować w podobnych sytuacjach w przyszłości? Zapisz skrótowo pomysły na reakcje. Weź pod uwagę pomysły z publikacji, ale także te, o których pomyślałeś/aś, ale jeszcze nie wypróbowałeś/aś.

.....

.....

.....

Daj nam znać, jak ta publikacja sprawdza się w praktyce: edukacja@pah.org.pl.

SKORZYSTAJ RÓWNIEŻ Z POZOSTAŁYCH POMOCNIKÓW:



Wyjaśnianie pojęć edukacji globalnej



Moderowanie dyskusji - zasady i wskazówki



Reagowanie na częste argumenty



Polska Akcja Humanitarna

www.pah.org.pl/edukuj
edukacja@pah.org.pl



polska pomoc

Projekt współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Materiał edukacyjny Polskiej Akcji Humanitarnej, 2019, ISBN 978-83-63069-62-9
Opracowanie merytoryczne: Margaret Amaka Ohia-Nowak, Joanna Pankowska
Konsultacje merytoryczne: Łukasz Bartosik
Opracowanie graficzne: Monika Wiśniewska
Korekta językowa: Julia Kuffel

Pomocnik PAH jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Polskiej Akcji Humanitarnej. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2019. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.